

Sygn. akt V Ca 685/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący:	SSO Barbara Janiak
Sędziowie:	SSO Zofia Wilczyńska SSO Danuta Soroka (spr.)
Protokolant :	inspektor Karolina Balińska

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2016 r., w G.

na rozprawie

sprawy z wniosku

I. W.

z udziałem

R. W.

N. W.

J. S. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku po J. S. (2)

na skutek apelacji uczestników R. W. i N. W.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 5 października 2015 r. sygn. akt X Ns 322/15

postanawia:

zmienić zaskarżone postanowienie i stwierdzić, że spadek po J. S. (2) zmarłej 19 listopada 2014 roku w G., ostatnio zamieszkałej w G. na podstawie testamentu z dnia 2 listopada 2008 roku nabyły wnuki: N. W. syn R. i I. w udziale do 1/2 części

i R. W. córka R. i I. w udziale do 1/2 części.

SSO Danuta Soroka SSO Barbara Janiak SSO Zofia Wilczyńska

UZASADNIENIE

I. W. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej w dniu 19 listopada 2014 r. w G. W.. matce J. S. (2) na podstawie testamentu na rzecz wnuków spadkodawczyni R. W. i N. W. w częściach równych. Podała, że przed śmiercią spadkodawczyni sporządziła testament własnoręczny z dnia 2 listopada 2008r, w którym do spadku powołała wnuki.

Uczestniczka J. S. (1) nie kwestionowała ważności testamentu.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim stwierdził, że spadek po zmarłej w dniu 19 listopada 2014 r. w G. W.. J. S. (2) na podstawie ustawy nabyły córki I. W. i J. S. (1) po 1/2 części każda.

Sąd pierwszej instancji poczynił w sprawie następujące ustalenia faktyczne.

J. S. (2) zmarła w dniu 19 listopada 2014 r. w G., ostatnio stale zamieszkiwała G.. W chwili śmierci była wdową. Zmarła pozostawiła dwoje dzieci- córki I. W. i J. S. (1).

Spadkodawczyni w dniu 2 listopada 2008 roku sporządziła własnoręczne pismo, z treści którego wynika, że zapisała wnukom R. i N. W. dom jednorodzinny, położony przy ulicy (...) w G. wraz z całym wyposażeniem.

Przy takich ustaleniach sąd uznał, że w sprawie ma miejsce dziedziczenie spadkobierców ustawowych, zaś testament spadkodawczyni nie jest ważny. Sąd przywołał regulację zawartą w art. 961 k.c. i wywiódł, że spadkodawczyni w sporządzonym testamencie rozporządziła rzeczami, które nie stanowiły przedmiotu jej własności. Spadkodawczyni nie była bowiem właścicielką całego domu opisanego w testamencie. Z pisma spadkodawczyni nie można zatem wywnioskować, jaka była wola spadkodawczyni co do jej majątku, dlatego ujęła w testamencie także majątek, który nie był jej własnością. W konsekwencji sąd uznał testament za nieważny. Skoro z mocy art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności do spadku powołane są dzieci i małżonek, to w stanie faktycznym sprawy sąd ocenił, że należało stwierdzić nabycie spadku na rzecz dzieci spadkodawczyni w udziałach po 1/2 części.

Apelację wnieśli małoletni uczestnicy postępowania R. i W. W. (2). Zaskarżyli postanowienie sądu w całości. Postanowieniu zarzucili:

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 328 § 2 k.p.c. polegające na sporządzeniu uzasadnienia postanowienia w taki sposób, że nie spełnia ono wymogów określonych w tym przepisie, w szczególności nie sprecyzowano w treści uzasadnienia podstawy faktycznej ustaleń sądu oraz nie wskazano podstawy prawnej rozstrzygnięcia, co w konsekwencji uniemożliwia przeprowadzenie kontroli odwoławczej;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 948 k.c. poprzez jego niezastosowanie w przedmiotowej sprawie, a w konsekwencji niedokonanie wykładni testamentu zmarłej i błędne przyjęcie że:

-spadkodawczyni nie mogła skutecznie rozporządzić wskazanym w testamencie majątkiem albowiem nie była jedynym właścicielem domu przy ul. (...) w G. W.. wraz z wyposażeniem, podczas gdy dokonanie prawidłowej wykładni woli zmarłej winno prowadzić do wniosku, że zamiarem spadkodawczyni było przekazanie wnukom swojego majątku w takim udziale jaki przysługiwał jej samej w chwili sporządzania testamentu, tylko swoją częścią mogła ona bowiem dysponować i nie zmienia tego faktu nieokreślenie w testamencie należnego jej udziału we własności, a brak pełnej własności nie ma znaczenia dla skuteczności takiego rozrządzenia testamentowego co do części, która była własnością testatorki;

- nie można wywnioskować jaka była wola spadkodawczyni co do jej majątku i w konsekwencji nierozstrzygnięcie wątpliwości co do charakteru dziedziczenia skutkujące uznaniem rozrządzenia testamentowego za nieważne i zastosowaniem reguł dziedziczenia ustawowego, podczas gdy dokonanie prawidłowej wykładni woli zmarłej winno prowadzić do wniosku, że jako że sporządziła ona niekwestionowane przez żadnego z uczestników pismo zatytułowane

“testament”, pisała je samodzielnie zawierające wszystkie niezbędne elementy dla jego ważności i dokonała w nim rozrządzenia na wypadek swojej śmierci przekazując wnukom przedmioty majątkowe wyczerpujące cały jej majątek, to wolą jej było, aby osoby wskazane w testamencie były spadkobiercami testamentowymi J. S. (2);

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 961 k.c. poprzez jego niezastosowanie (mimo powołania się na niego w uzasadnieniu) i niezbadanie przesłanki “prawie że wyczerpania całego spadku” w przedmiotowej sprawie, nieustosunkowanie się do kwestii nieposiadania innego majątku przez testatorkę i braku jakichkolwiek dowodów przeciwnych, podczas gdy w przypadku niemożności rozwiania przez sąd wątpliwości co do charakteru rozrządzeń testamentowych w drodze wykładni (zarzut wskazany wyżej) przepis ten winien mieć zastosowanie i w przypadku stwierdzenia iż przedmioty majątkowe wskazane w testamencie wyczerpują prawie cały majątek osoby te przedmioty otrzymujące winny być uważane za spadkobierców, a nie zapisobierców i taka sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie;

Mając na uwadze powyższe zarzuty uczestnicy wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie, że spadek po J. S. (2) zmarłej w dniu 19 listopada 2014 roku w G. W.. ostatnio stale zamieszkałej w G. W.. nabyli na podstawie testamentu z dnia 2 listopada 2008 roku jej wnuki: R. W. i N. W., każdy ze spadkobierców w udziale po 1/2 części, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Uczestniczka J. S. (1) wniosła o oddalenie apelacji, akceptując w pełni stanowisko sądu pierwszej instancji.

Wnioskodawczyni wniosła o uwzględnienie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna.

Stosownie do treści art. 382 k.p.c., sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Sąd okręgowy stwierdził, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosków całkowicie odmiennych aniżeli te, do których doszedł sąd I instancji. Sąd pierwszej instancji nie ustalił, aby w skład spadku po spadkodawczyni wchodziły inne przedmioty majątkowe, poza udziałem spadkodawczyni w domu położonym w G. i jego wyposażeniem. Powyższa okoliczność nie została zakwestionowana przez wnioskodawczynię i uczestników postępowania w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, nadal przyznawana była na rozprawie apelacyjnej.

Z dosłownej treści dokumentu nazwanego testamentem, wynika, że spadkodawczyni oświadczyła, że na wypadek śmierci zapisuje dom z wyposażeniem małoletnim uczestnikom postępowania.

Zgodnie z art. 968 § 1 i 2 k.c. spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis). Spadkodawca może obciążyć zapisem także zapisobiercę (dalszy zapis).

Zapisem określa się więc dyspozycję spadkodawcy, który nakłada na spadkobiercę lub zapisobiercę (dalszy zapis) obowiązek dokonania pewnego przysporzenia majątkowego na rzecz innej osoby. Osoba ta nie staje się spadkobiercą, a jedynie z chwilą otwarcia spadku uzyskuje roszczenie o wykonanie zapisu. Z chwilą otwarcia spadku powstaje stosunek zobowiązaniowy, w którym zapisobierca jest wierzycielem, a spadkobierca lub zapisobierca- dłużnikiem.

Art. 948 § 1 i 2 k.c. stanowią, iż testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść. Jednakże interpretacja testamentu dopuszczalna jest wyłącznie wówczas, gdy sformułowania testamentu są niejasne. Wykładnia testamentu nie może prowadzić do zmiany treści testamentu czy uzupełnienia tej treści o jakiegokolwiek dodatkowe postanowienia.

Poza ogólną regułą interpretacyjną zawartą w art. 948 k.c. kodeks cywilny zawiera także przepisy zawierające szczególne reguły interpretacyjne. W literaturze przyjmuje się, że reguły szczególne mają pierwszeństwo w stosowaniu (S. Wójcik (w:) System Prawa Cywilnego, t. IV, s. 218).

Szczególną regułą interpretacyjną zawiera art. 961 k.c. Przepis ten stanowi, iż jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozrządzenie testamentowe zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

Spadkodawca może sformułować swoje rozrządzenia w taki sposób, że wymienia poszczególne przedmioty majątkowe przeznaczone dla danej osoby. Osobę taką należy traktować jako zapisobiercę. Taka też będzie jej sytuacja prawna, gdy z treści testamentu wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że wolą testatora było ustanowienie zapisu, a nie powołanie do dziedziczenia (tak też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.06.1998 r., I KKN 743/97 niepubl. oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13.10.1995 r. II KKN 129/95 niepubl.).

W ocenie sądu okręgowego istniały wątpliwości, czy sporządzone przez spadkodawczynię rozrządzenie było zapisem, czy też powołaniem do spadku. Według treści art. 968 § 1 k.c. spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis). Powyższe oznacza, że zasadniczo oświadczenie spadkodawcy polegające na zapisie powinno polegać na złożeniu oświadczenia woli, w którym spadkodawca zobowiązuje oznaczone osoby (spadkobierców ustawowych lub testamentowych) do spełnienia określonego świadczenia. Analiza treści dokumentu sporządzonego przez spadkodawczynię wskazuje, że nie zawiera ono oświadczenia zobowiązującego oznaczone osoby do spełnienia świadczenia, natomiast obejmuje oświadczenie o „zapisaniu” wnukom oznaczonego przedmiotu majątkowego. Powyższe uzasadniało przyjęcie istnienia wątpliwości w zakresie tego, czy spadkodawca istotnie powołał uczestników do spadku, czy też uczynił na ich rzecz zapis. W takim zaś stanie rzeczy, zastosowanie powinny znaleźć reguły interpretacyjne wskazane w art. 961 k.c. Zasady określone w art. 961 k.c. nakazywały zaś przyjęcie, że spadkodawczyni rozporządziła całym swoim majątkiem na wypadek śmierci, powołując do spadku uczestników R. i N. W.. Przeznaczyła im bowiem w testamencie rzeczy wyczerpującą cały spadek.

Z powyższych względów sąd okręgowy uznał za zasadny zarzut apelacji uczestników w zakresie naruszenia prawa materialnego- art. 961 k.c.

W opinii sądu orzekającego podnoszone przez uczestników zarzuty są zasadne, bowiem testament został wprawdzie sporządzony w formie testamentu holograficznego i z literalnej wykładni wynikałoby, iż spadkodawca przekazuje na rzecz małoletnich zapisem dom z wyposażeniem. Jednakże jak trafnie podnoszą skarżący, nie bez znaczenia jest fakt, iż dom (a właściwie udział spadkodawczyni w nieruchomości) stanowi całość majątku spadkodawczyni. Zgodnie z wyjaśnieniami wnioskodawczyni i uczestników złożonymi podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 29 stycznia 2006 roku spadkodawczyni nie posiadała nadto innego majątku, innych wartościowych rzeczy, oszczędności, lokat. Dlatego też sformułowanie przez spadkodawczynię sporządzającą akt ostatniej woli z użyciem słowa „zapisuję” a nie „powołuję” nie stanowi o woli spadkodawczyni sporządzenia zapisu na rzecz małoletnich. Słowo to bowiem nie decyduje o charakterze aktu woli, lecz decyduje o tym wszystkie okoliczności.

Sąd orzekający stoi na stanowisku, iż zamiarem spadkodawczyni bez wątpienia było sporządzenie testamentu i powołanie w nim jako jedynych spadkobierców do całości swojego majątku skarżących uczestników. Stanowisko to w pełni znajduje poparcie w podglądzie wyrażonym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 03 listopada 2004 roku, (III CK 472/03, LEX nr 146714) ustawodawca, mając na uwadze motywacje działań osób sporządzających akt ostatniej woli, przyjął, że przeznaczenie określonej osobie przedmiotów majątkowych wyczerpujących prawie cały spadek jest przejawem woli uczynienia tej osoby swoim następcą prawnym pod tytułem ogólnym, a więc spadkobiercą. O tym, czy przedmioty przeznaczone w testamencie oznaczonej osobie wyczerpują prawie cały spadek

decyduje rzeczywiście porównanie ich wartości z wartością przedmiotów pominiętych (...). Należy zauważyć jednak, iż w niniejszej sprawie żadne istotne składniki majątku nie zostały pominięte. Zatem spisanie ostatniej woli spadkodawczyni należało uznać za sporządzenie testamentu i powołanie do spadku spadkobierców, bowiem tylko taka wykładnia dokumentu najpełniej odzwierciedla rzeczywistą wolę spadkodawcy.

Tym samym mając na uwadze fakt, iż wolą spadkodawcy było sporządzenie testamentu, sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie nie ma miejsca dziedziczenie ustawowe.

Sąd nie podziela stanowiska sądu pierwszej instancji, że testament spadkodawczyni jest nieważny, wobec zadysponowania przez spadkodawczynię przedmiotami, które do spadku po niej nie należą.

Przede wszystkim, ustawodawca nie przewidział skutku nieważności testamentu z takiego powodu (art.945 k.c.).

Po wtóre, ustawodawca nakazuje tak tłumaczyć testament, aby najpełniej odczytać wolę spadkodawcy. Wola zaś spadkodawczyni z testamentu jawi się jasno; jest możliwa do odczytania (art. 948 i 961 k.c.).

Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się na temat stosowania przepisu art. 961 k.c. , z czego godnym przypomnienia są w szczególności:

- postanowienie z dnia 14 lipca 2005 r sygn. III CK 694/04 (LEX nr 604040): Przy wykładni art. 961 k.c. należy preferować punkt widzenia i intencje testatora. Reguła interpretacyjna z art. 961 k.c. znajduje zastosowanie, jeżeli wartość przedmiotów pominiętych w zestawieniu z wartością przedmiotów wymienionych w testamencie jest nieistotna. Przesądza o tym zobiektywizowana wartość gospodarcza porównywanych przedmiotów (praw majątkowych.”

- postanowienie z dnia 21 listopada 2002 r. sygn. III CKN 1338/00 (LEX nr 1162682): „Przepis art. 948 k.c. ustanawia odrębne dyrektywy dla tłumaczenia i interpretowania szczególnego oświadczenia woli, jakim jest sporządzenie testamentu. Podstawowym założeniem interpretacyjnym powinno być tu zapewnienie możliwie pełnego i wiernego urzeczywistnienia ostatniej woli spadkodawcy (wykładnia in favorem testamenti). Nie ulega wątpliwości, że takie subiektywne podejście, preferujące punkt widzenia i intencje testatora, obowiązuje także przy wykładni art. 961 k.c.

2. Jeżeli spadkodawca zadysponował w testamencie przedmiotem do niego nienależącym lub w chwili sporządzenia testamentu zaliczał do swego majątku przedmioty, które mu nie przysługiwały, także one powinny być uwzględniane przy wspomnianej ocenie. Konsekwentnie należy przyjąć, że również przy tej ocenie powinno pomijać się przedmioty, które wprawdzie w chwili testowania należały do spadkodawcy, ale których on sam do swojego majątku nie zaliczał.”

Należało też odwołać się do reguł wyjaśnionych w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przywołanych w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2008 roku w sprawie V CSK 378/07 (Zbiór LEX nr 515714), a wskazujących, że tylko stan rzeczy z chwili sporządzenia testamentu, który oceniał i uwzględniał sam testator, jest miarodajny dla wykładni jego oświadczenia na podstawie art. 961 k.c. i tylko w ten sposób można zapewnić możliwe najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (art. 948 k.c.). W rezultacie wskazano, że za utrwalony można uznać w orzecznictwie pogląd, że przy ocenie, czy przedmioty majątkowe przeznaczone określonej osobie w testamencie wyczerpują prawie cały spadek, podlegają wzięciu pod uwagę w zasadzie tylko przedmioty należące do spadkodawcy w chwili sporządzenia testamentu (por. uchwałę SN z dnia 16 września 1993 r. sygn. akt III CZP 122/93 OSP 1994/177, postanowienia SN z dnia 28 października 1997 r. I CKN 276/97 OSNC 1998/4/63, z dnia 3 listopada 2004 r. sygn. akt III CK 472/03 niepubl., z dnia 14 lipca 2005 r. III CK 694/04 niepubl., z dnia 27 października 2005 r. III CK 53/05 niepubl., z dnia 29 marca 2007 r. I CSK 3/07 niepubl.). Podobnie, zgodnie przyjmuje się w orzecznictwie, że miarodajną chwilą do oceny, czy przedmioty przeznaczone oznaczonym osobom w testamencie wyczerpują cały spadek oraz jaki jest udział w spadku odpowiadający wartości przyznanych przedmiotów, jest chwila sporządzenia testamentu (por. cyt. orzeczenia a także postanowienie SN z dnia 2 grudnia 2003 r. III 158/02 niepubl.).

W sprawie nie ujawniły się okoliczności wskazujące, że w chwili testowania pominięte zostały przez spadkodawczynię jakiegokolwiek przedmioty majątkowe.

Sąd nie dopatrył się z podstaw dla przyjęcia nieważności postępowania z powodu reprezentowania małoletnich przez rodzica, a nie ustanowionego przez sąd opiekuńczy kuratora. Niniejsze postępowanie jest postępowaniem nieprocesowym. W takim postępowaniu nie zawsze występuje sprzeczność interesów. W orzeczeniu z 25.6.1996 r. (II CRN 214/95, Prok. i Pr. 1996, Nr 11, s. 40) Sąd Najwyższy podkreślił, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, w którym małoletnie dziecko reprezentowane jest przez jednego z rodziców będącego też spadkobiercą, regułą jest, iż nie zachodzi między nimi kolizja interesów, wykluczająca według art. 98 § 3 w zw. z § 2 k.r.i o. reprezentację dziecka przez tegoż rodzica. Jednakże wyjątkowo, gdy np. rodzic reprezentujący dziecko domaga się na swoją rzecz udziału w spadku ponad wynikający z treści testamentu albo podważa ważność testamentu sporządzonego na rzecz dziecka, działanie jego zmierza do uszczuplenia udziału w spadku przypadającego dziecku lub nawet do pozbawienia go tego udziału. Jeżeli wówczas dziecko nie może reprezentować drugi z rodziców, powinien je reprezentować kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy (art. 99). W stanie faktycznym sprawy kolizja interesów nie zachodziła, albowiem matka dziecka domagała się stwierdzenia nabycia spadku na rzecz małoletnich, na podstawie testamentu.

Z powyższych względów sąd odwoławczy działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po J. S. (2) na podstawie testamentu z dnia 2 listopada 2008 roku nabyły wnuki spadkodawczyni R. W. i N. W. w udziałach po 1/2 części każde z nich.

SSO Danuta Soroka SSO Zofia Wilczyńska SSO Barbara Janiak